

Komunia Święta

Niektórzy z nas przystępują do Komunii Świętej codziennie. Wielu przystępuje co tydzień, podczas niedzielnej Mszy świętej. Są też wierzący, którzy idą do Komunii Świętej raz albo dwa razy w roku, zwłaszcza na Boże Narodzenie i na Wielkanoc. Niektórzy przystępują do Stołu Pańskiego często i długo. Pierwszy piątek miesiąca jest dobrą okazją do spowiedzi świętej, by potem móc dalej przyjmować Pana Jezusa. To chyba najlepsza praktyka. Ludzie starszego pokolenia mówią czasami: *Byłem już pięć razy u Komunii Świętej, i to już wystarczy, bo dłużej to byłby może grzech. Nie mogę przyjmować Pana Jezusa za często.* Dziwna zasada, bo owszem tylko grzech ciężki zagraża nam drogę do Stołu Pańskiego, ale czy zbyt częste przyjmowanie Pana Jezusa, po uprzednim żalu, może być grzechem? Nie można przyjmować Pana Jezusa *na czas*, ale z miłości.

Pan Jezus nie mógł nam zostawić nic cenniejszego na tej ziemi, niż swą rzeczywistą obecność pod postacią chleba w Eucharystii. Nieżyjący już o. Joachim Badeni, krakowski dominikanin, mówi, że *każda Komunia karmi nas życiem Boga.* I dodaje: *Moim zdaniem istnieje tylko jedna wielka mistyka – mistyka przyjmowania Komunii Świętej i to codziennie.* A nieco dalej: *Źródłem prawdziwego światła jest Eucharystia. Komunia Święta. Jeśli spożywa się Ciało Człowieka, który jest światłością świata, to przyjęcie Komunii jest oświeceniem.* A jak bardzo potrzebujemy tego światła w życiu.

Ktoś powie: to niezwykle górnolotne słowa. Idę do Komunii i aż tak nie zastanawiam się nad doniosłością tego faktu. Owszem, wiem, że przyjmuję samego Pana Boga do swojego serca, ale natychmiast zasypuję Go takim mnóstwem spraw i trosk, że gdyby mi ktoś kazał wyjąć Go z powrotem, to byłby poważny kłopot. To prawda, gdy zapraszamy Pana Jezusa do siebie, do tego swojego życia, to przecież nie prowadzimy Go na ławeczkę do kwitnącego ogródeczka, (choć tam też warto Go zaprowadzić), ale

prorowadzimy Go zwykle tam, gdzie sami nie dajemy rady, albo może też wstydzimy się Go tam zaprowadzić. Pan Jezus chce być z nami wszędzie.

Komunia Święta to największy dar od Pana Boga dla nas. Bóg Ojciec posyła swojego umiłowanego Syna do nas, do naszego serca, naszego życia, takiego jakie ono jest. I właśnie dlatego mamy Go przyjmować, jak najczęściej. A są sytuacje, gdy Kościół pozwala nam Go przyjmować nawet dwa razy dziennie. Nasze życie eucharystyczne, w ogóle nasze życie, rozstrzyga się między wyznaniem: *Panie, nie jestem godzien, abyś przyszedł do mnie...a: Jezu mój, ukryty w Najświętszym Sakramencie, nie mogę żyć bez Ciebie. Ty jesteś moim pokarmem i światłem w ciemności, ty jesteś lekarstwem i umocnieniem na drogach życia mojego i moich bliskich.*

Warto o tym pomyśleć głębiej, bo tu chodzi o wszystko. Tu chodzi o nasze zbawienie, o nasze poruszanie się w tym świecie, z Jezusem w sercu. [prob.]

Czuwajcie i módlcie się w każdym czasie

Tytułowe słowa zostały wyjęte z dzisiejszej aklamacji, kiedy to przed Ewangelią śpiewamy Alleluja. Słowa dobrze nam znane i bliskie, bo przecież każdy z nas się modli. Nasze życie modlitwy znajduje się między dwoma stwierdzeniami, które czasami słyszymy: *Modlę się, ale bez przesady, nie mogę przecież modlić się cały czas.* I drugie: *Owszem, staram się codziennie modlić, ale wciąż mi się wydaje, że modlę się za mało. Mam niedosyt.* Pomijamy inne stwierdzenia, że *mam mało czasu na modlitwę*, albo że *chciałbym się modlić, ale ciągle*

*coś, jak nie to, to coś innego. Ciągłe jest coś do zrobienia, a potem człowiek jest już zmęczony, i na modlitwie zasypia. To dzisiejsze wezwanie, pochodzące zresztą od samego Pana Jezusa, ma nas skłonić do zastanowienia się nad stanem naszej modlitwy. Podziękujmy Bogu, że lubimy się modlić, że staramy się poświęcać czas na modlitwę, że nie czujemy się dobrze, gdy zaniedbujemy modlitwę codzienną albo niedbale ją traktujemy. Cieszymy się przed Bogiem, jeśli w bogatym programie dnia mamy ustalone, stałe chwile na modlitwę. Dziękujmy Panu Bogu, że w tym zgiełku codzienności udaje nam się ocalić te chwile, w których naprawdę czujemy Jego bliskość, i że ciągle tej bliskości potrzebujemy, że wciąż odczuwamy niedosyt. Jesteśmy dzisiaj wezwani do modlitwy w każdym czasie, bo każdy czas jest dobry, by wznieść swoje serce i myśli ku Niemu. *Jezu, ufam Tobie, Panie Jezu, bardzo Cię kocham, o Panie mój, pomóż mi. Matko Najświętsza, Święty Józefie, bądźcie ze mną.* Jakie to proste. [prob.]*

Święty Józefie...

Święty Józefie, ofiaruję Ci miłość Jezusa i Maryi, którą żywią ku Tobie. Oddaję Ci też hołdy czci, wdzięczności i ofiary składane przez wiernych od wieków aż do tej chwili. Siebie i wszystkich drogich memu sercu oddaję na zawsze Twej świętej opiece. Błagam Cię dla miłości Boga i Najświętszej Maryi Panny, racz nam wyjednać łaskę ostateczną zbawienia i wszystkie łaski nam potrzebne, a szczególnie tę wielką łaskę (...), o którą proszę. Pospiesz mi na ratunek, Święty Patriarcho, i pociesz mnie w tym zmartwieniu. O święty Józefie, przyjacielu Serca Jezusowego, wysłuchaj mnie! **Amen.**

Bogactwo wdowiego ubóstwa

W czasach Pana Jezusa uważano, że od kobiety nie można się wiele nauczyć. Kobiety były traktowane na równi z dziećmi i niewolnikami. Nie mogły modlić się w świątyni ani studiować Pisma. Kobiety nie miały żadnych praw społecznych ani politycznych. Niemal jak przedmioty przechodziły z rąk ojców w ręce mężów. A wdowy uznawano za osoby znajdujące się na marginesie życia. Były pozbawione szacunku. Pan Jezus dzisiaj ukazuje kobietę – wdowę jako niezwykły wzór do naśladowania, wzór bezinteresownej hojności. Jej czyn jest dyskretny i bezinteresowny. Może dlatego, że jej dar był znikomy, ale oznaczał wszystko, co miała: *ona ze swego niedostatku wrzuciła wszystko, co miała, całe swe utrzymanie*. Jej największym bogactwem było bezgraniczne powierzenie się Panu Bogu, ona była cała u-Boga. Żydzi, gdy wrzucali pieniądze do skarbony w świątyni, informowali kapłana o ich wysokości i przeznaczeniu. Jej czyn, wypływający z głębi serca, spodobał się Panu Jezusowi. Bogactwo kobiety. Bogactwo naszych matek, które nas wychowały, które potrafiły zrobić pyszny obiad z niczego. Bogactwo Matki Najświętszej, *pokornej słuźebnicy Pańskiej*, która światu dała wszystko, Ona cała była uboga: *Niech mi się stanie według Twego słowa*. Ktoś kiedyś powiedział: *Kobieta jest jak powietrze, ale cóż byśmy zrobili bez powietrza*. Dzisiejsza Ewangelia jest wielką, Bożą pochwałą dyskrecji i bezinteresownego powierzenia się Panu Bogu. Jest również Bożą pochwałą bogactwa i pokory ukrytej w każdej kobiecie. [prob.]

Panie Jezu...

Panie Jezu, który z miłości dla nas stałeś się ubogim, powierzamy Ci dzisiaj wszystkich ubogich. Prosimy zwłaszcza za tymi, którzy te swe życie spędzają w biedzie, w głodzie, w samotności, w nieszczęściu. Modlimy się za najbiedniejszych z biednych. Przyjdź im z pomocą, ogrzej ich serca, ratuj w utrapieniu, a nas naucz dzielić się z potrzebującymi. Niech nie zabraknie serc wrażliwych na wszelką ludzką biedę. Jezu pełen miłosierdzia, ufamy Tobie. Pomóż wszystkim ubogim. **Amen**

Kościół Jezusa Chrystusa wobec ubogich i potrzebujących pomocy

Ubóstwo stało się dobrowolnym i świadomym wyborem Jezusa. Jest On Mesjaszem, który stał się ubogi, aby innych ubogacić swym ubóstwem (zob. 2 Kor 8,9). Narodził się w stajni (zob. Łk 2,7), podzielił los prześladowanych i tułaczy, uciekając do Egiptu (zob. Mt 2,12-15), żył w ubogiej rodzinie w Nazarecie, nie posiadał osobistego majątku (zob. Mt 8,20), umarł odarty z szat (zob. Mt 27,37) i został pochowany w grobie użyczonym Mu przez Józefa z Arymatei (zob. J 19,38). Jezus umiłował ubóstwo i ubogich

Był wrażliwy na każde ludzkie cierpienie, zarówno cierpienie ciała jak i duszy. Równocześnie zaś nauczał, a w centrum swego nauczania postawił osiem błogosławieństw, które są skierowane do ludzi doznających różnorodnych cierpień w doczesnym życiu. Są to ubodzy w duchu i ci, którzy się smucą, i ci, którzy łakną i pragną sprawiedliwości, i ci, którzy cierpią

prześladowania dla sprawiedliwości, gdy ludzie im urągają i prześladują ich i gdy mówią kłamliwie wszystko złe na nich z powodu Chrystusa. Tak wedle Mateusza. Łukasz wymienia jeszcze osobno tych, którzy teraz głodują.

Kościół pierwotny przejął pełne szacunku i miłości Jezusowe spojrzenie na ubogich. Jedną z pierwszych instytucji, powołanych w jego łonie, była instytucja diakonatu (zob. Dz 6,1-5). Diakoni zajmowali się służbą ubogim – organizowali ją i czuwali, by we wspólnocie wierzących ubodzy znaleźli należne im miejsce i wsparcie. Zajmowali się udzielaniem pomocy materialnej najuboższym grupom społecznym, zwłaszcza wdowom i sierotom.

Wraz z rozwojem Kościoła rozwijały się również wielorakie formy troski o ubogich, dostosowywane do bieżących potrzeb i możliwości ; tak że wspólnota kościelna może poszczycić się wielowiekową i bogatą tradycją działalności charytatywno-opiekuńczej. Obecnie kościelne instytucje charytatywne należą do najprężniej działających organizacji.

Na uwagę zasługuje Caritas, której różnorodna pomoc świadczona potrzebującym w praktyce realizuje przykazanie miłości Boga i bliźniego. W czasie tragicznej powodzi, której skutki nadal są odczuwane przez naszych bliźnich dzieło pomocy potrzebującym realizowane przez Caritas i inne instytucje świadczy o wrażliwości naszych serc. Papież Franciszek w swoim nauczaniu uwrażliwia nas na taki wymiar pomocy, aby widzieć w drugim człowieku samego Chrystusa. [ks. Adam]

Od 11 do 17 listopada

Modlimy się za zmarłych polecanych Bożemu Miłosierdziu w wypominkach.

XXXII Niedziela Zwykła

1. Dzisiaj przeżywamy XXXII Niedzielę Zwykłą – Światowy Dzień Ubogich oraz Dzień Solidarności z Kościołem Prześladowanym. Po Mszach możemy złożyć do puszek ofiary na wsparcie Kościoła na Bliskim Wschodzie. **Zapraszamy na nabożeństwo różańcowe za zmarłych o 15.00.**

2. Od poniedziałku do piątku po Mszach wieczornych odmawiać będziemy różaniec za zmarłych polecanych w wypominkach. Zapraszamy do tej modlitwy.

3. W liturgii tego tygodnia wspominamy: w poniedziałek św. Marcina z Tours, we wtorek św. Jozafata, w środę Pierwszych Męczenników Polskich, w czwartek bł. Marię Luizę Merkert, w sobotę Rocznicę Poświęcenia Katedry Opolskiej. W środę Msza św. szkolna o 17:00.

4. W czwartek po Mszy św. wieczornej różaniec za zmarłych i adoracja Pana Jezusa w Najświętszym Sakramencie do 18:30.

5. W piątek Msza św. z różańcem dla młodzieży o 18:00. W sobotę spotkanie Marianek o 10.00. Zapraszamy nowe kandydatki.

6. Dziękujemy za dzisiejszą kolektę i złożone przed kościołem do puszek ofiary na Kościół na Bliskim Wschodzie oraz za posprzątanie kościoła. W sobotę o 8.00 do sprzątania prosimy parafian z Czarnowasów z ul. Basztowej i Plac Klasztorny.

7. W poniedziałek przypada Rocznicą Odzyskania Niepodległości. Msze św. o 8.00 i o 17.00.

8. Do wieczności odeszła śp. Marta Jaskólska l. 73. RIP.

9. **Wolne intencje jeszcze w tym roku: 18.XII-7.00;**

20.XII-7.00; 21.XII-18.00; 23.XII-7.00-17.00; 26.XII-7.00, 8.15, 16.00; 27.XII-7.00; 29.XII(nd.)-8.15, 31.XII-7.00.

Liturgia Święta w Parafii od 11.11 do 17.11.2024 r.

Poniedziałek 11.11.2024 – św. Marcina z Tours, bpa.

8.00 Za + Andrzeja Kaczkowskiego w 30 d. po śm., oraz za ++ rodziców z obu stron, o dar życia wiecznego z Bogiem.

17.00 Za + męża i ojca Henryka Klimek ++ rodziców Marię i Pawła Kałuża, teściów Katarzynę i Ferdynanda Klimek, oraz za ++ z całej rodziny.

Wtorek 12.11.2024 – św. Jozafata, bpa i męczennika

7.00 Za ++ wypominanych oraz za ++ i żyjących parafian.

17.00 Za + męża Ryszarda Kłodzińskiego w 10 r. śm., za ++ z rodziny Kłodziński, Piętka i Błaut, o radość życia wiecznego.

Środa 13.11.2024 – św. Pierwszych męczenników Polski

7.00 Za wstaw. Matki Najśw. z podz. za otrzymane łaski, z prośbą o dalszą opiekę Bożą dla mamy Anny Rusek w r. urodzin.

17.00 /szkolna/Za ++ rodziców Cecylię i Józefa Kałuża, + ojca Antoniego, ++ z całego pokr, oraz o zdrowie i Boże błog. w rodzinie.

Czwartek 14.11.2024 – bł. Marii Luizy Merkert

7.00 Za + Eryka Rippel (od Bractwa Róż).

17.00 Do Miłosierdzia Bożego za ++ rodziców Eleonorę i Józefa Wróbel i za ++ z pokr.

Piątek 15.11.2024 – św. Alberta Wielkiego

7.00 Za + męża Karola Lisoń, rodziców Józefa i Marię Piechota, Marię i Wendelina Lisoń, 4 szwagrów, ++ obu stron i za dusze czyścicowe.

18.00 /młodz./ Za + mamę Teresę Mros w 1 r. śm., o dar życia wiecznego.

Sobota 16.11.2024 – Rocznicą konsekracji katedry w Opolu

7.00 Za + męża Józefa Konieczko w 30 d. po śm.

18:00/niedz./ Do Miłosierdzia Bożego za + matkę Weronikę Galus w r. śm., ojca Pawła, teściów, dziadków ++ z pokr. i za dusze czyścicowe.

XXXIII Niedziela Zwykła 17.11.2024

7.00 Do Miłosierdzia Bożego za + syna i brata Andrzeja Baron w 7 r. po śm., rodziców Jana i Marię Iwa ++ teściów Józefa i Gertrudę Baron ++ z pokr. Iwa, Baron, Sowada i Szafarczyk.

8.15 /niem./ Za ++ rodziców Łucję i Józefa Niestrój, Paulinę i Piotra Leja, siostrę Marię, 3 braci, 2 bratowe, szwagra Tomasza, dziadków, ++ z pokr. obu stron i za dusze czyścicowe.

9.00 /św. Anna/ Do Miłosierdzia Bożego za + Józefa Niedworok, + Różę Pierzyna ++ z pokr., za dusze czyścicowe oraz o zdrowie i Boże błog. w rodzinie Niedworok, Kupilas i Schoppa.

9.30 Za + matkę Krystynę Gwóźdź w r. śm., ojca Hereberta ++ dziadków Jadwigę i Franciszka Pogrzeba i za ++ z pokr.

11.00 Za wstaw. Matki Bożej NP. z podz. za otrzymane łaski z prośbą o zdrowie i Boże błog. dla Henryka Wystrach z ok. 60 r. urodzin.

15.00 Nabożeństwo różańcowe za zmarłych.

16.00 Do Bożej Op. w int. Krzysztofa Witek z ok. 50 r. urodzin, z podz. za otrzymane łaski, z prośbą o Boże błog., zdrowie i opiekę Matki Bożej Różańcowej.

Komunikat Biskupa Opolskiego z okazji VIII Światowego Dnia Ubogich

Drodzy Diecezjanie!

W najbliższą niedzielę 17 listopada będziemy obchodzić VIII Światowy Dzień Ubogich, któremu towarzyszyć będzie hasło: „Modlitwa ubogiego dociera do Boga” (por. Syr 21, 5). Jak co roku, pragniemy spotkać się z osobami ubogimi i potrzebującymi na wspólnej Eucharystii o godz. 12.00, tym razem w kościele pw. Matki Bożej Bolesnej i św. Wojciecha „na Górcie” w Opolu. Po niej zapraszam wszystkich w imieniu organizatorów na wspólne świętowanie do namiotu na placu Kopernika przed Galerią Solaris, gdzie będzie przygotowany ciepły poczęstunek oraz program artystyczny. W tym dniu zostanie przeprowadzona zbiórka nowych rękawiczek i skarpetek dla osób potrzebujących. Skarpetki i rękawiczki można przynosić także w innym terminie do Domu Nadziei przy ul. Książąt Opolskich 44. Z serca zachęcam wszystkich diecezjan, aby w tym dniu w swoich parafiach objąć modlitwą osoby ubogie i potrzebujące oraz – na miarę swoich możliwości – zorganizować dla nich konkretną pomoc. Każdego dnia okazujmy miłosierną miłość tym, którzy żyją tuż obok nas. W konkretnym geście solidarności z osobami ubogimi można także wesprzeć działalność Domów Nadziei w Opolu i w Dylakach, prowadzone przez mojego jałmużnika, s. Aldonę

Skrzypiec ze Zgromadzenia Służebnic Ducha Świętego. Każdego dnia w opolskim Domu konkretną pomoc otrzymuje ok. 50-80 bezdomnych i potrzebujących, a w Domu Nadziei w Dylakach miejsce zamieszkania i wspólnotę życia znajdują osoby chcące wyjść z kryzysu bezdomności. Oba Domy Nadziei można wspierać finansowo, dokonując wpłaty na diecezjalne konto (86 1240 5178 1111 0010 8711 8310) z dopiskiem „na potrzeby ubogich”. Wyrażając szczerą wdzięczność za wszelkie Wasze dobro świadczony ludziom w potrzebie, gorąco Was pozdrawiam i z serca błogosławię.

Wasz Biskup † *Andrzej Czaja*